...zim. Jan
...kleiyi

Młodzianowskiego ks. Tomasza S. J. Kazanie na sakracyi na biskupstwo JMXa. Kazimierza z Bnina Opaleńskiego. (1680)

KAZANIE

Ná Konſekrácyi ná Biskupſtwo

JASNIE WIELMOZNEGO

I. M. X. KAZIMIERZA IANA Z-BNINA OPALENSKIEGO

BISKVPA DIOKLECYI

Koádiutorá Biskupſtwá Poznáńskiego, Opátá Bledzewskiego &c. &c.

M I A N E

OD X. THOMASZA MŁODZIANOWSKIEGO

Societatis I E S V.

Przy Obecności

NAYIASNIEYSZEGO MAIESTATV J. K. M.

w-Wárſzáwie w-Kościele S. JANA.

W-POZNANIV, a-
W-Drukárni KOLLEIVM SOC: IESV.

IASNIE WIELMOZNY

M. X: BISKVPIE,

Moy wielce Mośći Pánie i Dobrodźieiu.



O Pánu náſzym, Bogu Wćielonym mowili iedni: Dobry ieſt, drudzy: Nie. Toż ieſt Káznodźieyſkie dźiedźictwo. dopieroż moie! Poważam ſie tedy Kazanie, ktorem miał ná Konſekrácyi W. M. MM. PANA i DOBRODZIEIA, zá nákázem i ſzczegolną łáſką W. M. M. PANA i DOBRODZIEIA, do wiádomośći Swiátá Polſkiego podáć, ná wiekſzą chwałe Bożą, i oświadczenie ták wielu, ták wielu łaſk, chęći, dobrodźieyſtw W. M. M. Páná i przećiwko Collegium náſzemu Poznáńſkiemu, i w-ſzczegolnośći przećiwko mnie uniżonemu, dawnemu Słudze i Bogomodlcy ſwoiemu. W-wielu okázyiách byłeś, bydź obiecałeś mi W. M. M. Pan, Miłośćiwym dobrodźieiem, bá miłośćiwym Oycem. Niech Pan IEZVS docześnie i wiecznie zápłáći: Benedicite Reverendiſsime Pater. Przytym uniżoność ſłużb moich pokornię oddawſzy zoſtáie

ILLVSTRISSIMÆ CELSITVDINIS



Vniżonym Sługą

Codźiennym Bogomodlcą

THOMAS MŁODZIANOWSKI

Soc: IESV.

Admiratæ ſunt turbæ, *Zádźiwowáły ſie rzeſze.* Luc: II.

Zádźiwowánie ſie Honorowi Biſkupiemu.



W-Swiętey Ewángelyi dźiwy, w-Wárſzáwie też dźiwy; w-Ewángelyi pierwſzy dźiw: rozumiano o iednym: nie mowi ten nic, mowić nie może, nie zmoże, áż on uzdrowiony od Chryſtuſa, ták mowić poczyna, że ſię wſzyſtek lud temu zádźiwił: *Admiratæ ſunt turbæ,* zádźiwiły ſię rzeſze. Drugi zás dźiw w-Ewángelyi Swiętey ieſt: Bogárodźicá Pánná, ktorey winſzuia ták mownego Syná Chryſtuſa, mowiąc: Błogoſłáwiony żywot, ktory ćię nośił, i pierśi, ktoryches pożywał. A w-Wárſzáwie co zás zá dźiwy? niewiemże czy ich doſyć nie máſz! ále to nayznámienitſzy, i do Káznodźieyskiego przedśięwźięćia ſłużący, ktory ſię w-Domu tym Bożym odpráwuie, Akt Konſekrácyi ná Biskupſtwo, ktorego nie kożdy, choć w-látá záſzedſzy, widźiał, *Miratæ ſunt turbæ.* Ia ſię i temu dźiwuię: Imioná Iáśnie Wielmożnych IchMośćiow Księży Konſekratorow, wſzyſtkie ſię záczynáia od S: Iáśnie Wielmożny IegoMość Kśiadz Stefan Wierzbowski, Biskup Poznáński. Iáśnie Wielmożny IegoMość Kśiadz Stániſław Swięćicki, Biskup Chełmiński. Iáśnie Wielmożny IegoMość Kśiadz Stániſław Witwicki, Biskup Kiiowski. Troie to: S wyraża: że poświęcáia nowego, Iáśnie Wielmożnego Iego Mośći Księdzá Biskupá, Bogu, ná ſłużbę, ktoremu Seráfinowie ſpiewáia troie: S, Swięty, Swięty, Swięty. Dźiwuię ſię i temu, że Príncypálny Konſekrator, Iáśnie Wielmożny IegoMość Kśiadz Biskup Poznáński, ma imię pierwſzego Męczenniká, w-Kośćiele Chrześćiáńskim S. Stefaná; á inni dwa, Iáśnie Wielmożni IchMość máia imię pierwſzego Męczenniká Kośćiołá Polskiego, Swiętego Stániſłáwá. iakoby oznaczáiąc: że Duchá pierwiaſtkowego, princypálnego, princypálnego, Iáśnie Wielmożnemu nowemu IegoMośći Księdzu Biskupowi, wlewáć máia. *Spiritu principali confirma me, Primitias Spiritûs habentes.* Obſzerniey mowiąc, pokażę ná tym Kazániu, iáko ſłuſznie dźiwowáć ſię potrzebá, *Admiratæ ſunt turbæ* Honorowi Biskupiemu, honorowi Arcykápłáńskiemu. Niech to będźie *Ad maiorem Dei gloriam,* Ná większą chwałę P. Bogá náſzego.

PIERWSZA CZĘSC.

PIERWSZE zádźiwienie niech będźie to: że Bog ſam, ieſt piáſtunem, obrońca, záſzczytem, honoru Arcykápłáńskiego, Biskupiego.

Było DWOCH Bráći rodzonych, ſtárſzy Aáron, młodſzy Moyzeſz; ták ſię między ſobą podźielili: ſtarſzy zoſtał Duchownym, młodſzy świeckim, obádwáy iednák Vrzędnikami. Aáron Kápłanem naywyżſzym, Moyzeſz Wodzem ludu Bożego. Pánowie nie trzeba námi gárdźić: boſmy mieli między ſobą, Brátá, ſamego wodzá ludu Bożego, przybyło nam ztąd powagi: boć ozdobá Duchowieńſtwá, znáczne, zacne Fámilyie, Kośćioł wydawa ſię wielkim, gdy weń, i wielkie, wnidą Domy. Mieli ći dwáy rodzeni iednę Sioſtrę, ná imię Maryią, i nie kłopotáli ſię o to: boć ieden poſag iedná Sioſtrá, liczne rodzone powtorzony nakład. A komuż też z-tych dwoch bráći, bárźiey zprzyiáłá śioſtrá? oto, iáko to płeć nabożna, bárźiey ſię brátáłá z-Aáronem Kápłanem, iednákże brátánie to, nie było według P. Bogá. Powiáda bowiem Piſmo Swięte: *Locutaq; eſt Maria & Aaron contra Moyſen.* I mowiła Máriá i Aáron przećiwko Moyzeſzowi. *Numer. 12. verſu 1.*

Bog opiekun honoru Biskupiego w-Aaronie.

DZIELĘ SOBIE to tłumáczenie Pismá Swiętego, ná trzy częśći: náprzod, czemu to wprzod kłádźie śię Mária, niżeli Aáron? druga, co to byłá zá ich mowá? trzećia, iáko też to Bog ukarał? CO DO PIERWSZEGO Moyzeszu tyś człowiek dworzki, ná pokoiu Krolewskim wychowány, á nie umiesz przestrzegáć punktow honoru? przedćięć Aáron Aáronem! Arcykápłan Arcykápłanem! czemużeś go naprzod nie położył? czemuś nie nápisał: *Locutus est Aaron*, mowił Aáron, ále nápisałeś: *Locuta est Maria*, i rzekłá Mária? Miał i umiał dobrze Moyzesz zreiestrowáne tytuły; iednák zdáło się mu naprzod położyć imię to Máriá: bo niechćiał zápominác wdźięczności. Prawdá, że z-wyrokow Bozkich, *Dei gratia*, i według przymiotow swoich, został Wodzem ludu Bożego Moyzesz, otoli się stáráła o to i Máriá, z-dáleká chodźiłá około tego: bo wiećie dobrze iáko się o zdrowie iego stáráłá, iáko Moyzeszá Brátá swego, wpráwiłá do páłácu Krolewskiego; iáko mu, choć z-dáleka, do tego szczęśćia wrotá otworzyłá. Więcże wdźięczny tego Moyzesz, szánuie Máryią, imię iey naprzod kłádźie. Miał podobno i ná to respekt: że to imię: Máriá, miáło bydź imię Mátki Bogá naszego, imię wysokiego Tronu. Więcże to imię szánuie Moyzesz, naprzod go kłádźie, naprzod go wspomina. *Locutaq; est Maria.* A w-ostátku iáko to białogłowa gdy wźięłá ná opiekę ięzyká, Brátá swego Moyzeszá, zgáśł przy niey Aáron. mowi Tostatus: *Multa procaciter contra Moysen locuta fuerat, & quod Aaron, sit concomitans solùm, vel favens.*

Tostatus hic Quæst. 1.

DAIĘ PRZYCZYNĘ do mego przedśięwźięćia, czemu nie naprzod położone imię to Aáron, ábyśmy się dźiwowáli, *Admiratæ sunt turbæ*, iáko to Bog iest Piástunem Honoru Kápłáńskiego. Gdybyć było co ná pochwáłę Aároná, naprzod by go było położono, naprzod by było z-niem wyiáchano, ále że miáło się tu wspomnieć, iż iáko człowiek, potknął się Aáron, w-przydatku go tylko wspominái: *Et Aaron.* Winá się ná Siostrę kłádźie: *Locutaq; est Maria*, Mowi tenże Tostatus: *Quando agitur de rebus pertinentibus ad excellentiam vel dignitatem, debet præponi ille, qui est maior honore vel dignitate*, Ale kiedy idźie o iáka przygánę Aáronowi, nákoniec to tám kędy odłożyć: *Et Aaron.* Dźiwuyćie się, *Miratæ sunt turbæ*: ták to Bog piastuie, honor Arcykápłański, Biskupi. CO DO WTOREGO.

Tostatus Ibid.

CO TO BYŁ zá grzech tego Rodzeństwá przećiwko Moyzeszowi? Oto powiáda Pismo Swięte: grzech był, że mowili przećiwko Moyzeszowi, *Locutaq; est Maria & Aaron contra Moysen.* Moyzeszowie, Wodzowie ludu Bożego, Práłáći, Biskupi, dawny to wász dochod: obmowá. kto ná urząd wstąpił, padł ná ięzyki, *Contra Moysen*, mowi Glossa: *Derogat ergo usq; hodie Moysi plebs illa*; á ktoż tám przyszeptuie: *Fit ut isti de Domino loquantur, quibus coram Domino, loqui non licet.* Coż zá okázyia szemránia? *Propter uxorem eius Æthiopissam*, dla Małżonki iego.

Glossa ordin:

Sen. E. 64.

ROŻNIE TU Tłumácze Pismá Swiętego, dyszkuruią o tym grzechu Aáronowym.

Iosephus, Eusebius, Isidorus, powiádáią, że upomniał Aáron Moyzeszá, iż on wźiąwszy zá żonę Corkę Królá Murzyńskiego, gdy z-niem tá Krolewná niechćiáłá iść do Egyptu, wyrobił dwá pierśćionki: Ieden z-kámieniem, ktory dał żenie, á ten kámień sprawował, że o niem miáłá zápomnieć Corká Krolá Murzyńskiego: wyrobił i drugi pierśćień, w-ktory wpráwił kámień, á ten sprawował, iż nigdy o tey Corce, nie mogł zápomnieć Moyzesz, á ten pierśćionek, przy sobie zostáwił. upomniał tedy Moyzeszá Aáron o te pierśćionki: Moyzeszu ná przemiány teraz świát idźie, Páni, Małżonek nigdy z-myśli nie wynidźie, á Małżonek, o nię nie dba! ey dla Bogá trzebáby rewizyią uczynić tych pierśćionkow, wyrzućić precz te pierśćionki niepámięći, uprośić Moyzeszá, áby tákich pierśćionkow, nie robił Moyzesz. Ale tym pierśćionkom nie winien Moyzesz.

Iosephus. Eusebius, Isidorus.

Drudzy

Drudzy powiadáią u Lyráná, że Mária i Aáron, ſzemráli o to: że Moyżeſz wźiął zá żonę nie Izráelitkę ále cudzoźiemkę. *Quod Maria & Aaron obiurgaverunt Moyſen, eò quòd accepiſſet uxorem alienigenã.* Dopieroż by byli ſzemráli, gdyby był wźiął Izráelitkę: boćby byli mowili: że Moyżeſz przez ſwoy, i Małżonki ſwoiey Dom, chce śiodłáć Izráelá, ná wolnośći iego náſtępowáć. *Lyranus hic.*

Mowią niektorzy, że to ſzemránie przeto było: *Eò quòd eſſet turpis,* iż żoná Moyżeſzowá nie byłá piękna, *Propter uxorem Ethiopiſſam.* O wierę już też to nie należy do Aároná, że Brátowa nie urodźiwa! Ale i oná proſtaczka, że ſię to nie máłowáłá: chybá żetego zwyczáiu, ieſzcze ná świećie nie było.

Rábinowie powiádáią, iż przeto ſzemrano ná Moyżeſzá, że rozwod uczynił z-żoną, á nie miał, ná to ſłuſzney przyczyny, *Quia ſeparaverat ſe ab ea quantùm ad thorum, ſine cauſa.* to grzech, rozwod, á bez przyczyny, boć rozwodu z-przyczyną dozwala *Deuteronomium.* A nie trzebáżby też áby i Lewitowie mowili byli o tym? *Separaverat ſe ab ea quantùm ad thorum ſine cauſa,* Nie trzebá! bo ma Bog od tego, Aáronow, dayćie pokoy Lewitowie, mowił o to Aáron. *Rabbini apud Lyranum.*

ZAKŁADAM ſobie pytánie: czemu nie máſz wiádomośći, co to byłá zá máteria grzechu, od Máryi i Aároná, przećiwko Moyżeſzowi popełnionego? czemu iedni tłumácze to mowią, drudzy owo? Sprawił to Bog, ktory ieſt piáſtunem Honoru Kápłáńſkiego. Odnioſą kogo do Sędźiego, ále ieden świádek to powiáda, drugi owo, ieden ták, drugi ſak, *Non erant convenientia teſtimonia,* to Sędźia báczny, obwinionego nie potępia, uwalnia, *Ex quo liber;* Ták, zgrzeſzyłći Aáron, ále dowodu ná niego nie máſz, ieden to mowi, drugi owo, o pewnośći nie pytay, á wykroczenie ják niewykroczenie, o ktorym-by i powieść, ſłátku nie ma: wolen, ná ktorego dowodu nie máſz, co uczynił: táki wyſtępek odnieść ſię może, dowieść ſię nie może. Dźiwuyćie ſię, *Admiratæ ſunt turbæ,* iáko Bog piáſtuie delikácko, honor Biſkupi. Co DO TRZECIEGO.

IAKOŻ TEŻ Pan Bog náſz zkarał Máryią i Aároná? zkarał Máryią iáko mamy támże: *Et ecce Maria apparuit candens lepra quaſi nix,* A oto Mária pokazáłá ſię bieleiącą trądem iáko śnieg. Dźiwna rzecz, Core Dátán i Abiron ſzemrzą, zá pokutę umieráią: ſzemrze Mária, áż ći ią, tylko trądem karzą! boć w-białeygłowie ztrátá urody, śmierći ſię rowna, co uważą i Aáron, proſząc Moyżeſzá zá Sioſtrą, *Ne fiat quaſi mortua.* woli tá płeć pod źiemię ſię zkryć, niżeli ſię żádną pokazáć, *Ne fiat quaſi mortua.* *Numer. 12. verſu 10.* *Ibid. ver. 11.*

PYTAM TU: To pokutá Máryi, trąd biały, á pokutá Aáronowá kędy? będźie mowiłá *Ratio ſtatus:* kiedy kto w-koronie ieſt, iák A, Aáron, ieſt w-Koronie Alpha, choć też co wykroczy, trzebá mieć reſpekt, widźieć ſię to może, ukaráć nie może, powagá rodowitośći obroná grzechu, wſzák też i Aáron, nie ukarány zá to, co ſkorą własną, opłáćiłá Mária. Będą mowiły Páráfyie: Aáron był to Kápłan, niechby go ieno był Bog zkarał trądem, toby był nie mogł rezydowáć, przy Arce Páńſkiey mieſzkáć, lepiey że będźie zdrowy, niech będźie i nieukarány, byle przy Arce Páńſkiey rezydował.

DAIĘ PRZYCZYNĘ czemu nie ukarány Aáron: bo to był Kápłan naywyżſzy! mowi Toſtatus: *Etiamſi Aaron peccaſſet graviſſimè, non percuteretur lepra, quia Aaron, fuit Summus Sacerdos.* Chocby był i naybárźiey zgrzeſzył Aáron, nie karanoby go trądem, bo był Kápłanem naywyżſzym. Dźiwuyćież ſię, *Admiratæ ſunt turbæ,* iáko to Bog piaſtunem ieſt honoru Kápłańſkiego, że ieſt Kapłanem Aáron, áż go Bog, choć nieco wykraczáiącego, z-karániem mija. *Aaron fuit ſummus Sacerdos.* *Toſtatus hic Quæſt. 64.*

ADMIRATÆ SUNT TURBÆ. I to ieſt dźiw honoru Biſkupiego, że ſam Chriſtus ma ſobie zá ozdobę bydź Biſkupem, ſam ſię o to cudowne- *Chriſtus ſam, ma ſobie zá ozdobę bydź Biſkupem.*

mi ſpoſobámi, że ták rzekę, ſtára, co ták przekłádam tłumácząc Pſalmu ſetnego wierſz czwarty. *Iuravit Dominus &c.*

Stanał dekret przed wieki, áby ſię wtorá Oſobá Troycy Swiętey Wćieliłá, Słowo Wćielone, w-Bozkim przeyzrzeniu przed wieki obecne, po ludzku mowiąc, umawiáło ſię z-Oycem Przedwiecznym: Wola twoiá Oycze ieſt, ábym ſię wćielił, i wćieliłem, *Ecce venio.* Ale proſzę o deklárácyią; ná świećie ieſt dwoiáki ſtan, Duchowny i Swiecki, w-iákimże też ſtanie żyć będę? Deklárácyia ſtánęłá: w-Duchownym! Tu es Sacerdos. Umawia ſię dáley Słowo Wćielone: kontentem z-Deklárácyi; ále żem ieſt Iedynak, boię ſię, byś mi Oyczepotym nie odmienił ſtanu, bym nie zoſtał widomym Krolem i Pánem świátá, czego ſobie nie życzę. Odpowiedźiał Dekret Bozki: *Tu es Sacerdos in æternum*, Nic po tey odmiánie, ná wieki Kápłanem będźieſz. Iákoż mię w-tym Oycze ubeſpieczaſz? *Iuravit Dominus & non pænitebit eum*, Przyśiągł Bog i nie będźie mu tego żal. Mowi Auguſtyn S: *Iuravit ergo Dominus, iuravit, firmavit, non eum pænitebit, non mutabit.* A iákimże to Kápłánem będę? Grecki Text odpowiáda: Będźieſz Arcykápłanem, Biskupem: bo záżywa tego słowá, ἀρχιερεὺς w-Liśćie Swiętego Páwłá, á iákimże Biskupem? *Secundum ordinem Melchiſedech*, według porządku Melchiſedechowego!

Pſalm. 109. verſu 4.

Auguſt. hic in Pſalmum

Græca Verſio.

Ale iákoż záś cudownemi ſpoſobámi ſtárał ſię, że ták rzekę, Chriſtus, oto Melchiſedechowe Biskupſtwo? Poznamy to z-okoliczności, ktore miáło, to Biskupſtwo.

Pierwsza okoliczność, ktora podáie Páweł Swięty. Ze Melchiſedech był to Kápłan bez Oycá, bez Mátki, *Sine Patre, ſine Matre, ſine Genealogia*, Co ták tłumáczy Lyranus: *Non quòd Melchiſedech non habuerit Patrem, & Matrem, - - - ſed quia Scriptura non facit mentionē de Patre eius.* Nie przeto iákoby Melchiſedech nie miał Oycá i Mátki, ále że Piſmo ich nie wſpomina. Podźmy *ad ſenſum Moralem.* O wierę to tám było Kápłáńſtwo álbo ráczey Biskupſtwo, *Summus Sacerdos Melchiſedech*, nie według Polskiego trybu; boć u nas w-Polſzcze ná tákie dignitárztwá, w-Kápitułách trzebá Herby wywieść. U nas Dignitárztwo Duchowne, *Cum Patre, cum Matre, cum Genealogia.* I záiſte pięknie z-tym Kośćiołowi. Kiedy to Woiewodá Poznáński z-teyże Mátki Brát. Generał Wielkopolski Brát. Coadiutor Biskupſtwá Poznáńskiego Brát. Woiewodá Łęczycki Brát. Kiedy to zá Krolá Káźimierzá Márſzáłek: Opaleński. zá Krolá Włádyſłáwá Márſzáłek: Opaleński. zá Krolá Zygmuntá Trzećiego Márſzáłek: Opáleński. zá Zygmuntá Auguſtá Márſzáłek: Opaleński. zá Krolá Zygmuntá Pierwſzego Márſzáłek: Opaleński. Iuz záiſte *Sacerdotium cum Patre.* Mátká z-Domu Leſzczyńska Kánclerzanká, Wuy rodzony, Podkánclerzy, Wuieczny Brát, Podkánclerzy, znowu Wuy, Kánclerz. Záiſte Kápłáńſtwo, *Cum Patre, cum Matre, cum Genealogia.* Przez to iednák uchránia ſię Koroná, żeby nie było Kápłáńſtwo *Cum Patre*; bo nie dáią Biskupſtwá tákim, coby im trzebá, z-chlebá Duchownego, i Páná Oycá, *Cum Patre*, i Pánią Mátkę, *Cum Matre*, i cáły Dom nákarmić, *Cum Genealogia.* Nie máſz w-Koronie tákiego zwyczáiu, i u nas Biskupſtwo, *Sine Matre, ſine Patre*, bez Oycá, bez Mátki, bez Fámilyi. Bá i nie dáią go dla ſamych zaſług Páná Oycá; boby to było *Cum Patre*, dla prośby Páni Mátki, *Cum Matre*, ále dla godnośći i przymiotow oſoby, ácz przy powinnym względźie ná urodzenie, i Dom, i zaſługi. Był Pan náſz Kápłanem według porządku Melchiſedechowego: bo był bez Oycá w-czáśie urodzony, był bez Mátki, przed wieki wydány. Mowi S. Grzegorz Náziánzeński: *Melchiſedech eſt, ut Matris expers quod ad naturam illam, noſtra excellentiorem attinet; Patre autem caret, quantùm ad noſtram.*

Ad Hebreos 7 verſu 3.

Lyranus hic.

Gregor. Nazianzenus Orat. 8.

Patrzćie iákie to ſtáránie cudowne uczynił Chriſtus, o to Biskupſtwo Melchiſedechowe? áby był Biskupem bez Mátki, ſpráwiło to rodzenie iego wieczne, *Matris expers quo ad naturam illam noſtrâ excellentiorem.* Ale

iáko

Iáko będźieſz Biskupem bez Oycá? Przeczyłá temu Náturá, práwem ſię ſwoim broniłá, állegowáłá: Człowiek ſię rodźić nie może, chyba z-Oycá i Mátki, iákoż będźieſz Biskupem bez Mátki? A Syn Boży áby był doſzedł Biskupſtwá tego Melchiſedechowego do cudu: z-Duchá ſię Swiętego pocżał, z-Pánny ſię zrodźił, *Patre caret quaotùm ad noſtram.* I owſzem ſamo rodzenie Przedwieczne ná to, że ták rzekę, było, áby mogł bydź tym Kápłanem, według porządku Melchiſedechowego, iáko mowi Auguſtyn S. ná to mieyſce: *Ad hoc enim natus eſt ex utero ante Luciferum, ut eſſet Sacerdos in æternum, ſecundum ordinem Melchiſedech.*

Druga okoliczność Kápłáńſtwá Melchiſedechowego ieſt tá. Iáko mamy w-Księgách Rodzáiu, że zabiegł drogę Abráámowi, *Melchiſedech proferens Panem & Vinum*, nioſąc chleb i wino. Rzecze tu ſtan Zołnierzki: To to Melchiſedech, właśnie Biskup Polski, ná żołnierze łáskáwy, *Protulit Panem & Vinum*, Chlebá, winá, nie żáłuie. ále ubogi iáki Proboſzcz, álbo Zakonny iáki Stárſzy rzecze: że to Melchiſedech, żeby nie przyiecháli żołnierze po chleb, ſam go odwoźi, odnośi, wydáie, z-tą ſtácyią potyka Abráhamá. A powiedźiałże też cokolwiek Melchiſedech Abráámowi, iáko to z-woyny powracáiącemu? bynamniey! *Benedixit ei*, pobłogoſłáwił mu. á Abráhám co? *Deditq; ei decimas*, dał mu dźieśięćiny, zá *bene dixit*, poſzło: *Dedit ei decimas.* Zwyćięzkie żołnierztwo, zwyćięzki Abráhámie, iákożeś to dźieśięćinę oddał Melchiſedechowi? *Dedit ei decimas ex omnibus*, dał mu dźieśięćiny, to ieſt poſtąpiło woysko Abráhámowe, donátywę Melchiſedechowi z-żołdu ſwoiego właſnego, z-łupow doſtánych. mowi Toſtatus: *Dedit ergo decimas, ex omnibus, quæ portabat.* Ták to dawna ieſt żołnierzka ſzczodrobliwość, dźielić ſię wysłużonym, choć krwáwo przyſzło! Wypełnił Pan náſz, to Kápłáńſtwo Melchiſedechowe: bo chleb i wino ofiárował, nie tylko Abráhámowi, ále świátu cáłemu błogoſłáwił. Mowi S. Cyprian: *In Sacerdote Melchiſedech, Sacrificii Dominici Sacramentū præfiguratum videmus.* w-Kápłánie Melchiſedechu, Ofiáry Páńskiey Sákrámenc figurowány widźimy.

Geneſeos 14. verſu 18.

Toſtatus hîc.

Cyprianus ad Cæci. lib. 2. Epiſt. 3.

Pátrzćież tu powtore iáko cudownym ſpoſobem, ſtára ſię, że ták rzekę, Chriſtus, o to Biskupſtwo Melchiſedechowe, *Proferens Panem & Vinum*, Ofiáruie chleb i wino. Trzebá było dla otrzymánia Biskupſtwá Melchiſedechowego, cudownie oddźielić *Accidentia*, álbo przypadki chlebá i winá, oddźielił ie Chriſtus! Trzebá było, áby tám nie było ſubſtáncyi chleba i winá, ále ſubſtáncyia Ciáłá i Krwie P. Iezusowiy, ſpráwił to Chriſtus! z-Melchiſedechem *proferens panem & Vinum*, Chleb i wino ofiárował. *In Sacerdote Melchiſedech, Sacrificii Dominici Sacramentum, præfiguratum videmus.* Ták mu to miłe było Biskupſtwo Melchiſedechowe, ták ſię o nie cudownie ſtárał.

Zakładam ſobie ieſzcze pytánie: Co ieſt że Oćiec Przedwieczny, mowi Synowi: *Sede ad dextris*, śiedź ná práwicy, á nie poprzyśięga mu tego? Odpowiáda Wiárá i Theologia Swięta: Przez to śiedzenie ná práwicy, znáczy ſię rowność z-Oycem, ktora idźie z-ſamey nátury iedneyże Bozkiey, i iuż tego obiecywáć, poprzyśięgáć nie było potrzebá: bo to ináczey bydź nie mogło, pod wolną diſpozycyią Oycowską, iuż to nie podpadáło. Ieſt to odpowiedź dowodna, iáſna. Idę dáley w-pytániu moim. wolno było Oycu Przedwiecznemu uczynić Dekret, aby Oſobá Syná iego, wiecznie, álbo do czáſu; byłá złączona, z-náturą ludzką. Uczynił ći Bog Dekret, że co Słowo Przedwieczne wźięło, z-czym ſię złączyło, nigdy tego nie opuśćiło, iáko nieśie Axiomá i náuká Areopágity: *Quod Verbum ſemel aſſumpſit, nunquam dimiſit.* Czemuż przedćię nie żądał Chriſtus o to, áby mu to przyśiągł Oćiec, ále tylko żąda, o poprzyśiężone Kápłáńſtwo? Przyśiągł Pan i nie będźie mu tego żal. Będźieſz Kápłanem ná wieki. Odpowiádam ná to z-Teologyi Morálney. Grzech, krzywoprzyśięſtwá dwoiáko ſię pełni: Naprzod

Dionyſius Areopagita.

gdy

gdy ſię przyśięgá nie wypełnia. Drugi raz grzeſzy ſię przyśięſtwem gdy kto o rzecz máłą przyśięga. Przyśiągł Bog że ma Chriſtus bydź Kápłanem, *Tu es Sacerdos*, toć Kápłáńſtwo muśi bydź: Rzecz wielka! Ale to dźiwnieyſza: máiac Chriſtus obietnicę, że Słowo Wćielone nigdy ſię od nátury ludzkiey odłączyć nie miáło, ſamą ſię obietnicą kontentował, nie prośił żeby mu ná to Oćiec przyśiągł; á kiedy przyſzło do Kápłáńſtwá, ták go ſobie ſam Chriſtus życzył, ták wáżył, ták áſekurował, że áż mu ná to przyśiągł Oćiec, *Iuravit Dominus.* Záiſte wielka godność Kápłańska; bo pod przyśięgę ſamego Boga podpadáiaca! wielka godność Biskupſtwá; bo obrał ſobie Chriſtus, áby mu raczey Oćiec Biskupſtwo poprzyśiągł, niżeli wiekowánie złaczenia Oſoby Bozkiey z-náturą ludzką, *Iuravit Dominus, --- Tu es Sacerdos.* Godnośći ſię tey dźiwowáć potrzebá.

Dopieroż temu dźiwowáć ſię potrzeba, *Miratæ ſunt turbæ*, że Biskup ieſt wzorem, podobieńſtwem, obrázem, Nayświętſzego SAKRAMENTU.

Emiſſenus in Expoſit. ad Ioannem. Pyta ſię Emiſſenus: co to ieſt dobry Páſterz? i odpowiáda: *Bonus Paſtor eſt qui animam ſuam, dat pro ovibus, hæc eſt Definitio boni Paſtoris.* Opis, określenie, iſtotá, *Definitio* dobrego Páſterzá ieſt, kłáść duſzę ſwoię zá owce ſwoie. Ale izaliż dobrymi Biskupámi, dobrymi Páſterzámi, nie będą i ći, co Krwie ſwoiey dla Chryſtuſa nie wylewáia? co Męczennikami nie zoſtawáia? Odpowiáda ná tę trudność Grzegorz Wielki. Będźie Biskup Páſterzem dobrym, kiedy położy ták duſzę iáko położył Chriſtus zá owce ſwoie. A Chriſtus záś położył ia dwoiáko: umieráiac zá nas, i Nayświętſzy Sákrament zoſtáwuiac. Słowá ſą Grzegorzá Wielkiego: *Fecit quod monuit, oſtendit quod iuſſit, pro omnibus ſuis animam poſuit, ut in Sacramento noſtro Corpus ſuum & Sanguinem verteret.* W-ten czás Chriſtus położył Duſzę ſwoię, kiedy w-Sákrámenćie Nayświętſzym Ciáło i Krew ſwoię zoſtáwił. Páſterzu, iuż duſzę twoię zá owce położyſz, kiedy wzorem, podobieńſtwem, Obrázem Sakrámentu Nayświętſzego będźieſz. *Pro ovibus animam ſuam poſuit, ut in Sacramento noſtro Corpus ſuum & Sanguinem verteret.*

Biskupſtwo Obraz Nayświętſzego Sakrámentu

Gregor: hom: 14. in Evangelia.

Roſtrzaſnę to iáko Rząd, Biskupſtwo, ieſt wzorem Nayświętſzego Sákrámentu. Mogłby kto mowić P. IEZUSOWI: Pánie wſzákześ ty Pan Máieſtatu, kędyż twoy Máieſtat? coż też to maſz Pánie w-Nayświętſzym Sákrámenćie, zá Aſiſtencyią? Odpowiedźiałby Pan IEZUS: Wiem ia komu, ia ná źiemi pánuię: *Exules Filii Evæ*, Wygnáńcom, ludowi pod woyną. *Militia eſt, vita hominis.* Trudno ubogiey poſpolitośći bogáto pánowáć, chyli ſię głowá, gdy kurczy ćiáło, ták rząd dobry. *Bonus Paſtor*, Splendorow ſwoich umie przyćmić. Rząd, obraz Sákrámentu. Według powierzchownośći, nie máſz żadney rożnośći, między proſtym opłátkiem, i poświęconym: bywáia też i między ludźmi głoſy: tákem ia dobry, ták dobrze zrodzony, iáko i ten Rządzcá, i ten Biskup. Prawdá, ále przedćię dáleka rożnicá: Chleb święcony i nie święcony, iáko wyraża Ambroży S: *Panis iſte, Panis eſt ante verba Sacramentorum, ubi acceſſerit Conſecratio, de Pane, fit Corpus Chriſti*, Chleb ten, chleb ieſt przed Poświęceniem, iák przyſtampi Confekrácyia, z-chlebá ſtáie ſię Ciáło Chryſtuſowę. Wielkaż to rożność kiedy ſię to odpráwi Conſekrácyia. Iuż proſty chlebie, nie rownay ſię z-tym Sákrámentem. Zda ſię że Chriſtus w-Nayświętſzym Sákrámenćie, nic nie czyni, prożnuie, przeſtał dokázywáć: á Chriſtus tám záwárty, świátem kieruie, Monárchow uniża: Ták rząd, ták Páſterztwo dobre, naywięcey czáſem czyni, gdy zda ſię, że nic nie czyni. Wiele dokázuie kto ćicho, prędzey ſię źiemiá zleie, gdy ſłońce z-nienacká wynyknie. Náucza poſpolita Swięta Theologia, że P. IEZUS w-Nayświętſzym Sákrámenćie, choć ći według Boztwá wſzyſtko wie, á według nátury ludzkiey poymuie rozumem ſwoim, wſzyſtko to, co ſię dźie; Iednákże máiac oczy, nie widźi, máiac uſzy, nie ſłyſzy. Wielkaż to pochwałá dobrego

Ambroſius de Sacramentis lib. 4. Cap. 4.

Tractat. 2. de Sacramentis Diſput. 6. Num. 100.

brego rzadu, dobrego Páſterztwá. Widźieć nie widzac, choć też tám co ná urzad, ná tego Chryſtuſa Páńskiego powiádáia, ſłyſzeć to nie ſłyſzac. Przymiot i to ieſt Nayświętſzego Sákrámentu: że Chriſtus ieſt w-cáłey Hoſtyi, *totus in toto*, i cáły w-kożdey czaſtce Hoſtyi, *totus in qualibet parte*. Co wyraża Prozá S. Thomaſzá z-Aquinu: *Ne vacilles ſed memento, tantùm eſſe ſub Fragmento, quantùm toto tegitur*. Wielkiż to cud dobrego Rzadcy, po wſzyſtkim ſwoim Páńſtwie, po wſzyſtkiey Diecezyi, przez dozor bydź obecnym, i wſzyſtkich áfektem dobrym obeymowáć, *totus in toto*. I nie mowi tám Chriſtus: z-ta częśćia złaczyć ſię, ziednoczyć, nie mogę! Ták dobry Urzad, Sákráment Nayświętſzy wyrazáiacy, do kożdego má dobry áfekt, *totus in qualibet parte*. Nákoniec náucza Swięte *Concilium* Trydenckie, że w-Nayświętſzym Sákrámenćie, ieſt *tranſſubſtantiatio*, álbo przeiſtoczenie. *Quæ converſio convenienter & propriè, à Sancta Catholica Eccleſia, tranſſubſtantiatio eſt appellata*. Dopieroż to ieſt cud dobrego rzadu, dobrego Biskupſtwá, przeiſtoczyć ſię w-poddánych, Subſtáncyia Ciáłá i Krwie Páná IEZUSOWIY, ieſt ſubſtáncyia Hoſtyi poświęconey: Ták ſubſtáncyia rzadu, ma bydź ſubſtáncyia poddánych, Doſtátek iego, doſtátek poſpolitośći. Co poſtrzegáiac Kánony Swięte, czynia Pártycyia, Dyſtrybutę, álbo podźiał dobr Biskupich, aby okrom iego wyżywienia, wſzyſtko ſzło, ná dobre uczynki. To widźićie że rzad, że Biskupſtwo práwe, ieſt wzorem, podobieńſtwem, obrázem Nayświętſzego Sákrámentu. *Pro ovibus ſuis animam poſuit, ut in Sacramento noſtro, Corpus ſuum, & Sanguinem, verteret.* Záiſte ieſt ſię czemu dźiwowáć, *Admiratæ ſunt turbæ*, iż urzad Biskupi wzorem ieſt, obrázem ieſt, Nayświętſzego Sákrámentu.

S. Thomas in Proſa:

Concil: Tridėt. ſeſſ: 13. C. 4.

W-kupę zbieráiac wſzyſtkie honory Kápłáńskie, ſłuſzna przypomniec ſłowá S. Ambrożego: *Honor & ſublimitas Epiſcopalis nullis poterit comparationibus adæquari,* Niemáſz honoru ktoryby ſię z-honorem Kápłáńskim porownáć mogł. A twoy, Ambroży S, Theodoſius w-co? á inni Monárchowie w-co? *Si Regum fulgori compararis & Principum diademati, longè erit inferius*, Wſzyſtkie Korony i Mitry niżey chodza. A iákoż nisko Ambroży S? *Quàm ſi plumbi metallum, ad àuri fulgorem compares,* Wſzyſtko to ieſt ni twoy ołow względem złotá. O záiſte ieſt ſię czemu dźiwowáć, ták wielkiemu honorowi Arcykápłáńskiemu Biskupiemu, *Et admiratæ ſunt turbæ.*

Ambr: lib: de dignit: Sacerdotali cap. 2.

Admiratæ ſunt turbæ, Mowiac w-ſzczegolnośći, ieſt ſię czemu podźiwowáć, kiedy iednego Infułatá Rodźićielká, będac według zwyczáiu ſwoiego, ná corocznym nabożeńſtwie w-Częſtochowie, ſłyſzy, choć od Oycá kłamſtwá, ten prawdźiwy głos: Powiieſz Biskupá! i zprawdźiło ſię to! *Admiratæ ſunt turbæ*. Chce iednego Infułatá Rodzic, do Woyská ákomodowáć, przeczy temu madra i nabożna Mátká, powiada: Inſza ieſt wola Boża, i zeznawa przed ſwoim Zpowiednikiem: pewna, że Bog co innego o Synu náſzym myśli, bo gdym go nośiłá, miáłám widomie, ná ćiele moim wyrážona Infułę. Pobożna Mátko, oto z-twego Infułatká Infułat! z-twego Biskupká, Biskup! *Admiratæ ſunt turbæ*, Dźiwuia ſię rzeſze. kiedy ták wielkim nakłádem, widza wybudowána Káplicámi Gorę, táiemnicámi Męki Páńskiey, i Życia Bogárodźicy Pánny, ozdobiona.

WTORA CZĘSC.

WEyzrziymy w-tey wtorey częśći Kazánia náſzego, iáko względem Stanu Rzeczypoſpolity náſzey Polskiy, wielom ſię rzeczom ludźie dźiwowáć máia, *Admiratæ ſunt turbæ*, niektorych tylko, á choć ieſzcze mnieyſzych, dotknę.

Pierwſza. Wyſłáłá Rzeczpoſpolita z-rády dobrey, chwalebney, Páńskiey, ná uproſzenie i zácia̧gnienie pośiłkow do Pánow Chrześćiáńskich, i gránicá tey prośby byłá, áż u morza Indiyskiego, á coż z-tego zá pożytek? Słuſzna podźiękowáć Oycu Swiętemu, zá ſzczodrobliwa deklárácyia, niech P. Bog Oycu Swiętemu odda, doczęſnemi i wiecznemi

 zapłá-

zapłátámi. Iest zá co podźiękowáć Księztwu, ktore w-samym imieniu, audyencyia ma; Iest też *spes in flore*, otoli dotad nie widźiemy że to będźie z-tákim pożytkiem iákiśmy sobie obiecywáli. A świát się temu dźiwuie! *Admiratæ sunt turbæ*. Bywáia tu u nas Cudzoźiemcy, bá by nie bywáli, wiedza iák wiele do Polski idźie Máteriy bogátych, a nie trwáłych! iáko się wielkie pieniadze zá to dáia, i dźiwowáć się musza, *Admiratæ sunt turbæ*: Prosza, á ták wiele łoża! Co nie przeto się mowi, áby gánic się miáło, gdy kożdy, według stanu ubiera się, nie mam tego głupstwa w-sobie; ále zbytki, przepychy, i gdy się ubożsi z-bogátszymi rownáć chca, Páństwo nád zamiar się pokázywáć, i Prorocy to gánili. Rozumiem że gdy by od wźiętego Kámieńcá, áż dotad, wszystkie te pieniadze, ktore zá máteryie, i sukná bogáte, ná károce uzłocone, ná winá wytworne, przepyszne bánkiety, i nakłády, ktore się dźieia ná Seymách, ták długich, trawiac czás nie ná rádźie, bo ná tych trawi się czás świątobliwie; ále ná prywatách, swarách, kártowániu interessow włásnych, gdy by mowię te wszystkie pieniadze, w-kupę się wzięły, nie trzebáby po Europie, posiłkow pienieżnych szukáć, mogłoby się słuszne woysko, przez czás słuszny chowáć. *Admiratæ sunt turbæ*, Swiát się temu cáły dźiwuie, słusznie dźiwowáć może. *Admiratæ sunt turbæ*, Potrzebuiemy, á oszczędnośći nie mász!

Podźmy do drugiey okázyi dźiwu: Iest tám woysko Koronne, ktoremu Boże szczęść i błogosłáw, ále bárzo nieliczne! izaliżby go dotad samá potencyia Tátárzka, dopieroż wspárta, ták Kozáckim samopałem, iáko i iánczárka Turecka, znieść nie mogłá; Swiát się temu dźiwuie! My się sami dźiwuymy, iáko Bog, ná nas, opátrzny! Szedł Car Turecki sam osoba swoia pod Humáń, liczne támte woyská, izaliby były nie mogły Korony zágárnac? Iżaliby było nie lepiey Wezerowi iść w-Polskę, niż pod Czechrin? ktoż przeszkodźił? kto rádę odmienił? kto ich ze dwomá rázem powádźił Chrześćiáńskimi Pány? Bog, Pan nász! i słuszna się temu miłośierdźiu P. Bogá nászego zádźiwowáć, *Admiratæ sunt turbæ*. I może Polská zążyć słow Bogárodźicy Panny. *Fecit mihi magna, qui potens est, & Sanctum nomen eius*, Uczynił nam wielkie rzeczy, ktory mocny iest, i Swięte imię iego.

Podźmy do tey trzećiey okázyi dźiwow. Ukarał nas P. Bog, ták, że możemy mowić owo słowo Pismá Swiętego: *Diminuti sumus plusquàm omnes gentes*, Umnieyszyliśmy się; bárźiey, niż inne wszystkie narody. Nigdy Polski mnieyszey w-swoim obrębie nie było, chybá kiedy się nia Kśiażętá dźielili, iáko teraz! Kámieniec z-Podolem i Pokućiem precz! Smoleńsk z-Siewierzem z-Ukráina Zadnieprska precz! Kiiow z-przed Nieprzem precz! á iákożeśmy się też poprawili? iákośmy Páná Bogá nászego błagáć poczęli? Abym to skuteczniey przepowiedźiał, w-szczegolnośći umawiam się z-tym, co wie, iáko też P. Bogu swoiemu záskorzył: Wszákeś Chrześćiánin! wiesz, że Bog, zá ieden grzech śmiertelny, cáły kray, cáły świát, karáć może? boć tę karę, sam grzech pierworodny, iáwnie przypomina; widzac P.Bogá nászego ná was rozgniewanego iákożeś się popráwił? A kiedy też P.Bog nász to spráwi, áby się wypełniłá pogrożká błogosłáwionego Ianá Kápistraná, nie kędy zá gránica, ále w-Polszcze! nie kędy w-kaćie, ále w-Rynku Krákowskim przepowiedźiána! pogrożka mowię, ktorey nas Boże strzeż: że w-Kośćiołách Krákowskich, stáynie máia bydź! że tám konie swoie Turczyn rozśiodływáć ma! To rozumiesz, że się do tego, grzechámi twemi, nie przyłożył? W-dźień zćięćia Swiętego Ianá Krzćićielá, odćiał Bog od Korony Kámieniec! á nie náznáczyłżeś Pánie godźiny odćięćia i Krákowá? odćięcia Wárszáwy? zguby Gdáńská? zguby i cáłey Korony? Ida Turcy, Tátárzy ná woynę, iáko nieustánnie Bogu się modla, ná źiemi padáia, głosy ich niebiosá przebiiáia: á násze Polskie nabożeństwo iá-

kie?

kie? Coż też w-nas zá poprawá żyćia? co zá odmiáná obyczáiow? opuśćiliśmy świątobliwe zwyczáie! karnośći! iuż i ty Bogárodźico Pánno, ktorey opieką my Polacy żyiemy, nie ták nam iáko przedtym ſmákuieſz! nie tákeśmy do ćiebie, iáko przed tym, nabożni! *Admiratæ ſunt turbæ*, że w-tákich niebeśpieczeńſtwách woien zoſtáięmy, á popráwy żyćia, á pokuty w-nas, żadney niemaſz!

Miałem zwyczay przez krotki ten czás Káznodźieyſtwá moiego, że kiedym w-Niedźielę kazał, á tego tygodniá náſtępowáło Swięto Nayświętſzey Pánny, nigdym nie opuśćił, ábym nie miał czego powiedźieć o Mátce Bogá náſzego. Chcę przytym zchyłku Káznodźieyſtwá mego záchowáć ten zwyczay teraz, i ſpráwić w-was, ábyśćie ſię Mátce Bogá náſzego zádźiwili, *Admiratæ ſunt turbæ*. Przytoczę tu obiecádłową pochwałę Bogárodzicy Pánny, ktorey Zwiáſtowánie chwalebne, iutro ſię odpráwowáć będźie. A ieſt Bogárodźicá Pánná *Arx Religioſorum*, ieſt Zamkiem Zakonnikow, iáko ią názywa *Ioannes Geometra*, Mamy my też Zakonnicy trudnośći náſze, gdźież ſię w-nich ućiekáć będźiemy? do ćiebie Bogárodźico Pánno! żebyśmy iednák nie rozumieli, ácz i nie rozumiemy, że do nas ſamych świątobliwość należy. Ieſt Bogárodźicá Pánná, *Aula magnifica*, Dwor mośćiwy, á cziyże? Hetmáná, Páná wiecznego! *Æterni Imperatoris*, iáko ią názywa *Ludovicus Bloſius*. B ieſt Bogárodźicá, *Bonum generis humani*, dobro narodu ludzkiego, iáko ią názywa *Apollinaris*. C po dobáło ſię Bogárodźicy Pánnie należyć do herbu Iániná, pieczętowáć ſię Tarczą, i názywá ią *Zacharias Chriſtopolitan: Clypeus fortiſſimus*, tarcza naymężnieyſza. Ale nie mogę przepomnieć i tytułu, ktory należy do Aktu dźiśieyſzego, że ſię názywa Bogárodźicá Pánná, *Coadiutrix Chriſti in paſſione*, iáko mowi *Richardus à Sancto Laurentio*, ieſt Koádiutorką Chryſtuſá w-męce: bo iáko *Coadiutor*, ieſt pierwſzy w-Diecezyi po Biskupie; ták w-ćierpieniu, w-boleśći, w-Krzyżu, pierwſza po Chryſtuśie, Bogárodźicá Pánná. D ieſt Bogárodźicá Pánná, *Dapifera cæleſtium delitiarum Dei*, Stolnikową deliciy Bozkich, iáko ią názywa, Swięty *Bonaventura*. E ieſt Nayświętſza Pánná, *Exultatio olei unctionis*, iáko ią názywa *Andreas Cretenſis*, ieſt weſołośćią oleiu námáſzczenia. Námáſzczáią ſię Krolowie námáſzczáią Biskupi, obudwu tych, Bogárodźicá Pánná, poćiechą *Exultatio*, *Admiratæ ſunt turbæ*, Niech ſię świát Bogárodźicy Pánnie dźiwuie. F ieſt Bogárodźicá Pánná, *Finis iræ Dei*, iáko ią názywa Bonáwentura, końcem gniewu Bożego. O iáko, o iáko, nam ieſt potrzebny ten Tytuł! Rozgniewałeś ſię ná nas, Pánie náſz, odebráłeś od nas, ták wielkie i obfite kráie, Ktoż koniec uczyni temu gniewu Bozkiemu? ty Bogárodźico Pánno! G. ieſt Bogárodźicá Pánná, *Gloria luti noſtri*, iáko ią názywa *Heſychius*, ieſt Chwáłą błotá náſzego. H ieſt błogoſłáwiona Pánná *Hoſpitium peccatorum*, Goſpodą grzeſznikow, iáko ią názywa *Ephren*. I ieſt Bogárodźicá Pánná, iáko ią názywa tenże *Ioannes Geometra*: *Ius dirimens lites*, ieſt Práwo rozćináiące ſpráwy. L ieſt Bogárodźicá Pánná, *Liberatio captivorum*, uwolnienem więźniow, iáko ią názywa *Bonaventura*: Bądź pochwalona Bogárodźico Pánno, zá wybáwienie i więźniow Lwowskich, *Admiratæ ſunt turbæ*. M ieſt Bogárodźicá Pánná, *Margarita Regni precioſa*, iáko ią názywa *Methodius*, Perłá Korony droga. Mieliśmy my też Polacy skarb Koronny, ktorego, ledwie co ſię iuż zoſtáło! bądź nam Bogárodźico Pánno, Perłá Kroleſtwá droga, *Margarita Regni*. N ieſt Bogárodźicá Pánná, *Navis quærentium ſalutem*, Náwą ſzukáiących zbáwienia, iáko ią názywa *Hymnus Græcanicus*. O ieſt Bogárodźieá Pánná, *Omnibus omnia*, wſzyſtkim wſzyſtko iáko ią názywa *Clictovæus*. P. ieſt Bogárodźicá Pánná, *Primiceria Dominarum*, Márſzałkową że ták rzekę, między Pániámi, iáko ią názywa *Bonaventura*. Q ieſt Bogárodźicá Pánná, *Quies & lectulus Dei floridus*. Odpoczynkiem i łożkiem Bozkim kwiećiſtym, iáko ią názywa *Guilhelmus parvus*. R názywa ćię świát náſz Polski, Bogárodzico

Ioan: Geome. Hym. 4. de B. V.

Lud: Blos. in Precat.

Apollin. tragedia de Paſ:

Zachar: Chriſtopolit. Orat: de B. V.

Richard: â S. Lauren: lib. 2.

Bonavent: in Litan.

Andreas Creten: Orat. 2. de Deipara.

Bonavent: in Pſalt: Minor:

Heſych: Orat: 2. de Deip.

Ephren: in laud: B. V.

Ioan. Geomet: ibid.

Bonavent: ſuper Salve Regina.

Method. Orat: de Hypapante

Hymn. Græc: apud Buteo. Pag. 127.

Clictovæus Proſa de Concept: lib. 4.

Bonavent: in Pſalt. Minor.

Guilhelmus parvus in primū cap. Cant:

Pán-

Pánno, żeś ty ieſt *Regina Poloniæ*, Krolowa Polska, rzadźże námi, opiekuyże ſię námi. Ale przypomnię i tytuł od Bonáwentury Swiętego dány : *Regina Reginarū*, żeś ty i ieſt Krolowa między Krolowemi, ktoraż Monárchyni nierádaby ćię w-nogi pocáłowáłá? nie rádáby błogoſłáwieńſtwo máćierzyńskie wźięłá? *Regina Reginarum*. S pieczętarzuie błogoſłáwiona Pánná, i názywa ią S. *Germanus* : *Sigillum novi & veteris teſtamenti*, Pieczęćia nowego i ſtárego teſtámentu. T Podskárbina ieſt Bogárodźicá Pánná, i názywa ſię według Idioty *Theſauraria gratiarum Dei*, Podskárbina łask Bożych, U ieſt Nayświętſza Pánná, *Victrix omnium tyrannorum*, ieſt Zwyćiężca wſzyſtkich tyránow, iáko ią názywa *Ludovicus Bloſius*. O wielkić to Tyran w-Konſtantynopolu śiedźi! drugi w-Krymie pánuie! obyś ich zwyćiężyłá Bogárodźico Pánno. U. Pámiętáiac ná Zakon moy, poſpolićie ná to Swięto, śluby oſtáteczne czyniacy, názywam ćię Bogárodźico Pánno z-Bonáwentura Swiętym: *Virgo voti novi*, Pánno nowego ſlubu. Z. ieſteś Bogárodźico Pánno *Zelatrix ferventiſſima gratiarum Dei*, Zárliwa obronićielka doskonáłośći Bozkich, iako ćię názywa *Ludovicus Bloſius*. Niechże ſię tytułom twoim, niech obiecádle ſławie twoiey, wſzyſtek świát dźiwuie. *Admiratæ ſunt turbæ*.

Bonavent Ibi.

German. Orat. de Nativit. B. M. V.

Idiota in Prologo.

Lud: Bloſ. in Precatorio.

Bonaven: Ibidem.

Lud. Bloſ: in ſerto Spirituali.

Dayże nam ty tytuły Bogárodźico Pánno, áby z-ich dánia, dla tey twoiey litośći, wſzyſtekći ſię świát zádźiwował, *Admiratæ ſunt turbæ*. Day Kroleſtwu náſzemu tytuł : że ieſt dźiedźictwem twoim, Korona twoia. Day tytuł Máieſtatom náſzym: że ſa Námieſtnikámi twymi. Day tytuł Iáśnie Wielmożnemu Konſekratowi: że ieſt promocyia twoia, wſzák przy Obráźie twoim w-Rokitnie żyiac, zwyczáie i nabożeńſtwá Zakonu ſwego, záchowuiac, doſłużył ſię tey Infuły. Day nam wſzyſtkim tytuły: żeſmy ſa, i będźiemy, w-żyćiu, w-zkonániu náſzym, w-wiecznośći, Syná twoiego, i twoimi ſługámi. Amen.



